

Miłość, tradycja, nowoczesność - jak przez cztery dekady zmieniały się skierniewickie rodziny

data aktualizacji: 2025.03.03 autor: Łukasz Saptura



Jak zauważyła Ewa Ludwicka, dwadzieścia lat temu w Skierniewicach zawierano około 400 małżeństw rocznie, podczas gdy liczba rozwodów wynosiła 150. Obecnie liczba małżeństw spadła do 200, natomiast liczba rozwodów utrzymuje się na podobnym poziomie. To oznacza, że obecnie co najmniej połowa związków kończy się rozwodem, a w większych miastach ten odsetek jest jeszcze wyższy.

Łączny staż pracy: 40 lat i 6 miesięcy, w tym 38 lat w Urzędzie Miasta w Skierniewicach, z czego 23 lata w Urzędzie Stanu Cywilnego. Siedemnaście lat pełniła funkcję kierownika tego urzędu. Ewa Ludwicka odchodzi na emeryturę. Przy tej okazji rozmawiamy na temat zmian w społeczeństwie na przestrzeni czterech dekad widocznych w Urzędzie Stanu Cywilnego.

Siedziba Urzędu Stanu Cywilnego w Skierniewicach ma bogatą historię, która odzwierciedla rozwój administracji miasta, ale też pozwala zaobserwować zmiany jakie zachodziły w społeczeństwie. Pierwszą siedzibą Urzędu Stanu Cywilnego był skierniewicki ratusz. To tam początkowo rejestrowano wszystkie wydarzenia cywilne, a miejsce to było centralnym punktem skierniewickiego życia administracyjnego.

Zmiany lokalizacji - historia skierniewickiego USC

W 1964 roku, wraz z rozwojem miasta, Urząd Stanu Cywilnego został przeniesiony do nowo wybudowanego budynku przy ul. Lelewela 12. Obiekt ten powstał specjalnie z myślą o potrzebach administracyjnych, co miało na celu poprawę warunków pracy urzędników oraz ułatwienie dostępu mieszkańcom do usług cywilnych. Tam urząd miał swoją drugą siedzibę przez ponad 20 lat, aż do grudnia 1985 roku, kiedy to zapadła decyzja o kolejnej zmianie lokalizacji.

Od stycznia 1986 roku siedzibą Urzędu Stanu Cywilnego w Skierniewicach stał się jeden z najbardziej prestiżowych budynków w mieście - „Pałac Ślubów”, który mieści się w historycznej Willi Kozłowskich. Zbudowana w 1893 roku, willa ta stanowi jeden z najpiękniejszych przykładów architektury mieszczańskiej w Skierniewicach. Zlokalizowana przy ul. Piłsudskiego 2, pełni funkcję symbolicznego i reprezentacyjnego miejsca, w którym odbywają się ceremonie zawarcia małżeństw. Przemiana tego budynku w siedzibę Urzędu Stanu Cywilnego była wynikiem rosnącego zapotrzebowania na przestrzeń odpowiadającą rangą ceremonii zawieranych tam małżeństw. Do dziś „Pałac Ślubów” jest jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w Skierniewicach, będąc symbolem zarówno prestiżu, jak i tradycji, które łączą współczesność z historią miasta. Po ponad dwudziestu latach pracy w Urzędzie Stanu Cywilnego na emeryturę odchodzi Ewa Ludwicka, która kierowała jego pracami przez ostatnie siedemnaście lat:

- Kończę wieloletnią przygodę w Urzędzie Miasta Skierniewice, a przede wszystkim w Urzędzie Stanu Cywilnego. Trudno jednak nazwać to pracą, gdy wykonuje się to, co się kocha. Miałam zaszczyt rozpocząć swoją karierę zawodową w otoczeniu wspaniałych ludzi - moich mentorów w zawodzie urzędniczym. Dzięki tej pracy poznałam wielu wyjątkowych osób, zarówno w kraju, jak i za granicą. Nigdy nie ma idealnego momentu, by odejść, ale każdy ma swój czas - ja również go miałam. Teraz pora dać szansę kolejnym pokoleniom - mówi Ewa Ludwicka.

W ostatnich dwóch dekadach zmiany w strukturze rodzinnej w Polsce stały się wyraźnie zauważalne. Spadek liczby zawieranych małżeństw, wzrost rozwodów oraz rosnąca popularność małżeństw międzynarodowych to tylko niektóre z tendencji, które dostrzegają pracownicy Urzędów Stanu Cywilnego.

Ewolucja małżeństw - mniej ślubów, więcej rozwodów

Jak zauważa Ewa Ludwicka, dwadzieścia lat temu w Skierniewicach zawierano około 400 małżeństw rocznie, podczas gdy liczba rozwodów wynosiła 150. Obecnie liczba małżeństw spadła do 200, natomiast liczba rozwodów utrzymuje się na podobnym poziomie. To oznacza, że obecnie co najmniej połowa związków kończy się rozwodem, a w większych miastach ten odsetek jest jeszcze wyższy.

-To trend ogólnopolski, w mniejszych miastach może być mniej widoczny, ale w Warszawie czy Łodzi te proporcje są jeszcze bardziej niepokojące - podkreśla kierownik USC.

Małżeństwa międzynarodowe - jak zmieniają się trendy?

Kolejną istotną zmianą jest rosnąca liczba małżeństw międzynarodowych. Jeszcze kilkanaście lat temu najczęściej Polacy wzięli ślub z obywatelami Francji, Hiszpanii, Włoch czy Wielkiej Brytanii. Obecnie dominują małżeństwa z obywatelami Ukrainy i Białorusi.

- W ciągu ostatnich pięciu lat liczba związków z osobami zza wschodniej granicy wyraźnie przewyższyła te zawierane z obywatelami Europy Zachodniej - zauważa Ewa Ludwicka.

Śluby cywilne coraz popularniejsze

Widoczną zmianą w obyczajach jest również rosnąca popularność ślubów cywilnych. Jak wspomina nasza rozmówczyni, gdy zaczynała pracę w USC, śluby konkordatowe były zdecydowanie dominujące, a cywilne zawierali głównie rozwodnicy. Obecnie sytuacja się odwróciła – śluby cywilne stały się standardem, niezależnie od wcześniejszego stanu cywilnego pary.

- W grudniu zeszłego roku w siedmiu parafiach, które obsługujemy, nie odbył się ani jeden ślub kościelny, a w USC zawarliśmy prawie 20 małżeństw – podaje Ewa Ludwicka.

Zmiany te wynikają nie tylko ze spadku religijności społeczeństwa, ale także z rosnącej elastyczności USC. Możliwość zawarcia ślubu w plenerze, na przykład w przypadku Skierniewic w pałacu prymasowskim, szkole muzycznej czy w ogrodzie restauracyjnym, sprawia, że młode pary chętniej wybierają tę formę ceremonii.

Moda na tradycyjne imiona i zmiana zwyczajów

Interesującą tendencją jest również powrót do tradycyjnych imion. W ostatnich dziesięciu latach dużą popularnością cieszą się imiona takie jak Stanisław, Tadeusz, Ryszard, Hanna, Marianna i Zofia. W przeszłości modne były imiona zagraniczne lub nietypowe, jednak – jak podkreśla Ewa Ludwicka – w Skierniewicach nigdy nie zdarzyło się, aby USC odmówił rejestracji imienia ze względu na jego ekstrawagancję.

- Rodzice starają się nadawać imiona, które będą odpowiadało dziecku w przyszłości – mówi Ewa Ludwicka i dodaje: - Bardzo widoczna zmiana to także fakt, że od 7-8 lat większość dzieci otrzymuje tylko jedno imię, a nie dwa.

Korekta płci - nowe wyzwanie dla USC

Zmiana imienia i nazwiska w USC to ostatni etap formalności dla osób dokonujących korekty płci. Jak zauważa Ludwicka, jej poprzedniczka przez czterdzieści lat pracy miała jeden taki przypadek. - Ja pracuję 23 lata i przeprowadziłam takich zmian dwanaście. Przeważają zmiany z męczyzny na kobietę – mówi. To dowód na to, że społeczne podejście do tej kwestii ulega zmianie.

Technologia zmienia pracę urzędników

Przez lata funkcjonowanie Urzędu Stanu Cywilnego przeszło ogromne zmiany związane z postępem technologicznym.

- Pod koniec lat 90. zaczynałam pracę na maszynie do pisania, potem przyszły maszyny elektryczne, a od 2000 roku wdrożono system komputerowy. To znacznie przyspieszyło i usprawniło naszą pracę – mówi Ewa Ludwicka. Przełomowym momentem okazał się rok 2015, kiedy wprowadzono ogólnopolską bazę aktów stanu cywilnego. - Dzięki temu interesanci mogą odebrać swój akt w dowolnym urzędzie na terenie Polski, co jest ogromnym udogodnieniem – podkreśla Ewa Ludwicka.

Niecodzienne historie z USC - śluby, rozwody i wzruszające jubileusze

W pracy kierownika USC zdarzają się także nietypowe i zaskakujące przypadki. Jednym z najbardziej medialnych było podejście do ślubu dwukrotnie przez tę samą parę – za pierwszym razem panna młoda oraz świadkowie byli w stanie nietrzeźwym, a po powrocie w poniedziałek stan panny młodej był jeszcze gorszy. Jednak nie brakuje też pięknych momentów.

- Najbardziej wzruszające są jubileusze pięćdziesięciolecia małżeństwa. To dowód, że miłość i

szacunek mogą przetrwać dekady - wspomina Ewa Ludwicka.

Zdarzają się także sytuacje, gdy pary wielokrotnie zawierają i rozwiązują związek małżeński.

- Miałam cztery takie przypadki. Najbardziej zapamiętałam jedną parę, która rozwiodła się, potem urodziło im się dziecko, a ponowny ślub wzięli w poniedziałek o dziewiątej rano” - wspomina Ludwicka. Wybór dnia ślubu nie jest przypadkowy - często pary kierują się sentymentalnymi datami, np. urodzinami jednego z małżonków czy rocznicą ślubu rodziców.

Nowe trendy w rejestracji dzieci i zmieniająca się struktura rodzin

Mimo wielu przemian społecznych, wciąż to głównie mężczyźni rejestrują nowo narodzone dzieci. Jednak zmienia się struktura rodzin - dziś aż jedna trzecia dzieci pochodzi ze związków pozamałżeńskich, podczas gdy jeszcze dekadę temu było to zaledwie 10%. Coraz popularniejsza staje się również elektroniczna rejestracja dziecka, którą wybiera wielu rodziców.

Źródło:

<https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/44871-milosc-tradycja-nowoczesnosc-jak-przez-cztery-dekady-zmienialy-sie-skierniewickie-rodziny>